

RYS HISTORYCZNY AKTÓW TERRORU KRYMINALNEGO I INCYDENTÓW NOSZĄCYCH ZNAMIONA CZYNU O CHARAKTERZE TERRORYSTYCZNYM W POLSCE ORAZ PRZECIWKO OBYWATELOM RP

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo, terroryzm, terror kryminalny, organizacje terrorystyczne.

STRESZCZENIE

Artykuł pt. „Rys historyczny aktów terroru kryminalnego i incydentów noszących znamiona czynu o charakterze terrorystycznym w Polsce oraz przeciwko obywatelom RP” składa się z wprowadzenia, trzech części oraz podsumowania.

W pierwszej części artykułu zidentyfikowane zostały incydenty, w których posługiwano się metodami terrorystycznymi jako narzędziem do osiągnięcia własnych celów i potrzeb, mające miejsce na terenie państwa polskiego do lat 90. XX wieku. Następnie szczegółowo omówione zostały wybrane przykłady aktów terroru kryminalnego oraz noszące znamiona czynu o charakterze terrorystycznym w Polsce na przełomie XX i XXI wieku.

Ponadto w artykule odniesiono się również do zamachów skierowanych przeciwko obywatelom RP będących wynikiem działalności grup terrorystycznych operujących w różnych częściach świata. W podsumowaniu ujęte zostały natomiast generalne wnioski dotyczące dotychczasowej działalności terrorystycznej na terytorium RP.

Wstęp

Polska traktowana jest niezmiennie od kilku lat jako kraj o stosunkowo niskim poziomie zagrożenia terrorystycznego, w porównaniu do innych państw europejskich. Nie odnotowuje się realnego zagrożenia terrorystycznego ze strony osób pochodzących z tzw. krajów podwyższonego ryzyka ani rodzimych ruchów odwołujących się do radykalnych ideologii. *Można jednak, mimo wcześniej zaprezentowanego stanowiska, przytoczyć kilka aktów przestępczych, które można i właściwie należy określić jako zamachy o cechach terroryzmu*¹.

¹ K. Jałoszyński, *Organy administracji rządowej wobec zagrożeń terrorystycznych*, Wyższa Szkoła Administracji Publicznej, Bielsko-Biała 2009, s. 27.

Prowadząc rozważania w przedmiotowym obszarze, należy jednak mieć na uwadze, iż terroryzm jest słowem – pułapką, a wojna z terroryzmem – nieustanną walką o kształtowanie przekonań. *Strona, która narzuci swojemu przeciwnikowi miano terrorysty, pośrednio narzuca swój pogląd na konflikt, próbując pogodzić odczucia opinii publicznej z własnym interesem politycznym, a co za tym idzie – interpretacją terroryzmu*².

Incydenty o charakterze terrorystycznym w Polsce przed okresem III RP

Rzeczypospolita Polska nie była miejscem spektakularnych zamachów terrorystycznych, aczkolwiek na obszarze państwa polskiego przed latami 90. XX wieku miały miejsce incydenty, w których posługiwano się metodami terrorystycznymi jako narzędziem do osiągnięcia własnych celów i potrzeb, szczególnie w ramach działalności narodowo-wyzwoleńczej czy kryminalnej.

Współcześnie zamach na życie króla Przemysła II w 1295 roku mógłby zostać uznany przez społeczność międzynarodową za atak terrorystyczny, a terrorystami nazwani Polacy, którzy w XIX wieku organizowali spiski i podkładali ładunki wybuchowe pod budynkami, w których przebywali reprezentanci władzy państwowej.

Metody terrorystyczne były środkiem walki często stosowanym w walce narodowowyzwoleńczej przez działaczy Frakcji Rewolucyjnej PPS na początku XX wieku (m.in. Józefa Piłsudskiego i Walerego Sławka). Co więcej, *ludzie Piłsudskiego opracowali metodę finansowania swych działań, którą w późniejszych latach kopiowali np. terroryści z IRA oraz niemieckiego RAF. Polegała ona na ekspropriacji – konfiskacie państwowego mienia*³.

Można również postawić tezę, iż metodami terrorystycznymi posługiwali się przedstawiciele polskich organizacji konspiracyjnych podczas II wojny światowej, czego przykładem jest zestrzelenie gen. Kutchery (akcja AK) czy obrzucenie granatami *Cafe Club*.

Polakom może być również przypisywana działalność w celach politycznych w ramach terroryzmu indywidualnego, czego przykładem jest nieudana próba zamachu na cara Aleksandra II, przeprowadzona przez Antoniego Berezowskiego w trakcie światowej wystawy gospodarczej w Paryżu w 1867 roku. Kilka lat później, w dniu 13 marca 1881 roku w Petersburgu, miał miejsce kolejny, zakończony już

² <http://www.terroryzm.com/article/451/Definiowanie-terroryzmu-przyklady.html> (dostęp 1.01.2011).

³ http://www.pardon.pl/artukul/8459/polsey_terrory_ci_oni_byli_pierwi (dostęp 22.05.2013).

powodzeniem, zamach na cara Aleksandra II, za przygotowanie którego odpowiedzialny był polski szlachcic Ignacy Hryniewiecki z organizacji *Narodnaja Wola*, który również poniósł śmierć w wyniku eksplozji ładunku wybuchowego.

Kolejnym przykładem terroryzmu indywidualnego było zabójstwo prezydenta Gabriela Narutowicza dokonane przez Eligiusza Niewiadomskiego podczas otwarcia wystawy w warszawskiej Zachęcie w dniu 16 grudnia 1922 roku. Za popełniony czyn, Eligiusz Niewiadomski, będący fanatycznym miłośnikiem endecji, został skazany na karę śmierci. *Jego pogrzeb miał charakter wielkiej demonstracji poparcia dla popełnionego przez niego czynu i zgromadził ok. 10 tys. uczestników*⁴.

W okresie powojennym podejmowano próby przeprowadzenia zamachu na życie innego polskiego prezydenta – Bolesława Bieruta. Pierwsza próba zabójstwa prezydenta miała miejsce we wrześniu 1950 roku, podczas uroczystości dożynkowych w Lublinie. Akcja została przygotowana przez członków nielegalnej organizacji podziemnej o pseudonimach: *Zemsta, Stan, Jarema*. Jednakże, planowany atak został wykryty i członkowie grupy zostali aresztowani.

Druga próba zamachu została powzięta dwa lata później. *W dniu 7 lutego 1952 roku schizofrenik uzbrojony w pistolet produkcji radzieckiej typu TT, usiłował wymusić załatwienie prywatnej sprawy na Prezydencie B. Bierucie. W trakcie interwencji funkcjonariuszy ochrony zastrzelił jednego z nich, ppor. K. Markowskiego, natomiast kpt. Doskoczyńskiego ciężko ranił. Obezwładniony, został przekazany do zakładu zamkniętego lecznictwa psychiatrycznego. Z racji swej niepoczytalności nigdy nie stanął przed sądem za popełniony przez siebie czyn*⁵.

Do kolejnego ataku na prezydenta Bieruta doszło rok później, w 1953 roku. *Wówczas to (...) mężczyzna wyposażony w siekiere wtargnął do Belwederu celem zamordowania prezydenta. Napastnik ciężko ranił oficera ochrony stojącego na posterunku honorowym, ppor. Cechniaka. Został on jednak zastrzelony przez ochronę*⁶.

Kilka lat później, kilkakrotnie podejmowane były próby zamachu na życie innego czołowego polityka – Władysława Gomułkę, I sekretarza KC PZPR. Za ich organizację i przeprowadzenie odpowiedzialny był Stanisław Jaros. W pierwszej próbie zabójstwa (w dniu 15 lipca 1959 roku) w złym momencie zdetonował on ładunek wybuchowy założony w koronie drzew, a w drugiej (w dniu 2 grudnia 1960 roku) zdetonował go przedwcześnie. Podczas eksplozji w obu przypadkach zostały

⁴ M. Ruszczyk, *Strzały w Zachęcie*, Wyd. Śląsk, Katowice 1987, s. 254.

⁵ K. Jałoszyński, *Organy administracji rządowej...*, dz. cyt., s. 26.

⁶ W. Roszkowski, *Najnowsza historia Polski 1945-1980*, Świat Książki, Warszawa 2003, s. 207 i 223.

ranne przypadkowe osoby (S. Jaros za czyny, których się dopuścił został skazany na karę śmierci)⁷.

W okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej dochodziło do innych licznych prób wykorzystywania metod terrorystycznych jako przejawów walki z władzą. Słynnym atakiem było podłożenie przez braci Kowalczyków ładunku wybuchowego w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Opolu w nocy z 5 na 6 października 1971 roku. Miejsce podłożenia ładunku zostało wybrane celowo w związku z przewidywanym pobytem w auli Józefa Cyrankiewicza, Przewodniczącego Rady Państwa. Podłożony przez braci Kowalczyków ładunek został jednak przedwcześnie zdetonowany, a oni sami zostali skazani na długoletnie więzienie⁸.

Ponadto w latach 70. i 80. XX wieku dochodziło również często do procederu jakim były porwania statków powietrznych. *W okresie od 1970 do 1982 roku dokonano 34 uprowadzeń samolotów, z czego tylko w okresie dwóch lat pomiędzy 1980 a 1982 rokiem miało miejsce osiem udanych i aż dwanaście nieudanych uprowadzeń samolotów pasażerskich startujących z polskich lotnisk. Głównym miejscem docelowym lądowania uprowadzonych statków powietrznych był w ówczesnym czasie Berlin Zachodni i Wiedeń (...). Sprawcy tych czynów działali w pojedynkę lub zespołowo i reprezentowali różne środowiska, od pilotów tychże statków, poprzez niczym niewyróżniających się obywateli, a na milicjantach pełniących warty ochronne na pokładach samolotów kończąc⁹.*

Osoby uprowadzające statki powietrzne w tym okresie nie czyniły tego – co należy podkreślić – w ramach działalności terrorystycznej, lecz w celach emigracyjnych. *Wynikało to z sytuacji politycznej w jakiej Polska tkwiła od dziesięcioleci należąc do tzw. „bloku wschodniego” (...). Taka sytuacja znacznie ograniczała swobody obywatelskie i doprowadzała rzesze Polaków do działań tak skrajnych, jak uprowadzenia statków powietrznych w celach przedostania się do państw demokratycznych.*

Ponadto, nie sposób pominąć doniesień wskazujących, iż w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku terytorium państwa polskiego służyło krajom wspierającym terroryzm jako miejsce rekonwalescencji i kształcenia sympatyków i członków organizacji terrorystycznych. Według Krzysztofa Liedla, rząd polski tolerował pobyt terrorystów, dając im ciche przyzwolenie na prowadzenie działalności werbunkowej i propagandowej wśród studentów państw arabskich studiujących w Polsce (organizacje te wspierały finansowo uczniów), organizowanie środków

⁷ J. Zajączkowska, *Głęboko skrywana tajemnica PRL-u*, patrz: <http://wiadomosci.onet.pl/na-tropie/gleboko-skrywana-tajemnica-prl-u/vymqh> (dostęp 30.10. 2014).

⁸ K. Jałoszyński, *Organy administracji rządowej...*, dz. cyt., s. 27.

⁹ K. Liedel, A. Mroczek, *Terror w Polsce – analiza wybranych przypadków*, Wyd. Difin, Warszawa 2013, s. 66.

na swoją działalność terrorystyczną, kupowanie broni i amunicji wykorzystywanej później w zamachach¹⁰.

J. Sieńko i B. Szlachcic wskazują natomiast, że do 1987 r. funkcjonowała firma *S.A.S Trade and Investment* (kierowana przez Samira Najmedina). Za jej pośrednictwem kupowana była polska broń, która następnie dostarczana była arabskim terrorystom. Ostatecznie, pod wpływem nacisków dyplomatycznych władz amerykańskich, firmę zlikwidowano, a jej personel wydalono z Polski¹¹.

Ponadto w okresie PRL na terytorium naszego państwa często przebywali członkowie *Organizacji Abu Nidala* (ANO), *Al-Fatah* czy *Czarny Wrzesień*, w tym Abu Dauda uznawany za autora planu uprowadzenia i zamordowania izraelskich sportowców podczas olimpiady w Monachium w 1972 roku. Podczas jednego z pobytów Abu Daudy w Warszawie przeprowadzony został na niego zamach, zorganizowany najprawdopodobniej przez izraelskich terrorystów w ramach akcji *Gniew Boży*. Do zamachu doszło w dniu 1 sierpnia 1981 roku w hotelu Victoria w kawiarni Opera. Terrorysty udało się przeżyć, pomimo trafienia siedmioma kulami¹². Po operacji wykonanej w Centralnym Szpitalu Klinicznym Akademii Medycznej, został on przejęty przez STASI i poddany specjalistycznemu leczeniu w szpitalu w Berlinie Wschodnim¹³.

Rok później doszło natomiast do jednego z najsłynniejszych zamachów, przeprowadzonych przez polskich obywateli, którego elementy składają się na klasyczny przykład aktu terrorystycznego. Mowa o ataku czterech Polaków na ambasadę polską w Bernie w dniu 6 września 1982 roku.

Wówczas, to polskim zamachowcom udało się na trzy doby przejąć kontrolę nad ambasadą, przetrzymując zakładników i grożąc zdetonowaniem 26 kilogramów materiału wybuchowego. Napastnicy domagali się zniesienia stanu wojennego w Polsce, uwolnienia więźniów politycznych oraz zamknięcia „obozów pracy”. Władze szwajcarskie nie zgodziły się na zaproponowane ultimatum, co w konsekwencji doprowadziło do ograniczenia przez zamachowców swoich żądań do okupu, a ostatecznie jedynie do umożliwienia im bezkarnego opuszczenia ambasady (planowali uciec do Albanii bądź Chin). Rząd szwajcarski w akcji odbicia ambasady nie skorzystał z propozycji polskiego rządu dotyczącej wykorzystania w tym celu polskiej jednostki – Wydziału Zabezpieczenia Stołecznego Urzędu Spraw Wewnętrznych.

¹⁰ K. Liedel, *Terroryzm znak naszych czasów*, Wyd. Adam, Warszawa 2005, s. 135.

¹¹ J. Sieńko, B. Szlachcic, *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa w dobie walki z terroryzmem*, Zespół Redakcyjno-Wydawniczy MW, Warszawa 2002, s. 73-74.

¹² <http://www.tvn24.pl/12691,1576508,1,6,slynnny-terrorysta-polski-rzad-szkolil-naszch-ludzi,wiadomosc.html> (dostęp 22.05.2013).

¹³ K. Liedel, A. Mroczek, *Terror w Polsce – analiza...*, dz. cyt., s. 72.

Komandosi ze szwajcarskiej jednostki STERN sami podjęli się zadania, a w efekcie pochwycenia sprawców zamachu (podczas przekazywania żywności dla terrorystów w paczce komandosi umieścili ładunek z gazem oglusząco-lzawiącym, którego detonacja umożliwiła szybkie obezwładnienie wszystkich czterech mężczyzn)¹⁴.

Szefem grupy, podającym się za „pułkownika Wysockiego”, był Florian Kruszyk, który zwerbował pozostałą trójkę pod pretekstem nieistniejącej organizacji Powstańczej Armii Krajowej (PAK) walczącej o zniesienie stanu wojennego¹⁵. Rzeczywistym celem zamachu była natomiast chęć szybkiego i łatwego wzbogacenia się.

Większość z wyżej omówionych incydentów miało charakter narodowo-wyzwoleńczy. *Do czasu przekształceń ustrojowych w 1989 r. w Polsce, ze względu na ścisłą kontrolę nad społeczeństwem oraz brak zorganizowanej przestępczości zamachu o charakterze terrorystycznym i akty terroru kryminalnego, zwłaszcza z użyciem materiałów wybuchowych i innych materiałów i urządzeń niebezpiecznych występowały incydentalnie¹⁶.*

Akty o charakterze terrorystycznym w Polsce na przełomie XX i XXI wieku – wybrane przypadki

W latach 90. w Polsce dochodziło do licznych zamachów bombowych w ramach tzw. przestępczości porachunkowej, w której członkowie, drogą eliminacji, starali się zważyć konkurencję. Akty terroru z użyciem urządzeń i materiałów wybuchowych miały głównie charakter kryminalny. Najwięcej tego typu zdarzeń miało miejsce w stolicy. *Do komisariatu na warszawskim Dworcu Centralnym w ciągu doby zgłaszanych było tyle spraw, ile do komendy policji w kilkudziesięciotysięcznym mieście przez miesiąc¹⁷.*

Po 2000 roku na terenie Polski obecni byli również sympatycy używania metod stosowanych przez terrorystów. *W okresie od 2000 do 2009 roku na terenie Polski odnotowano łącznie 657 wybuchów. Przy czym, tylko w samym 2000 roku odnotowano*

¹⁴ Patrz: <http://blogbiszopa.pl/2010/09/terroryzm-po-polsku-czyli-jak-florian-z-kumplami-ambasade-okupowali/> (dostęp 22.05.2013).

¹⁵ I. Chloupek, *Pół minuty strachu*, „MMS KOMANDOS”, kwiecień 1994, nr 4, s. 12-13.

¹⁶ Patrz: K. Liedel, A. Mroczek, *Terror w Polsce – analiza...*, dz. cyt., s. 54.

¹⁷ K. Jałoszyński, *Prognozy rozwoju terroryzmu* – <http://www.stosunkimiedzynarodowe.pl/2007/05/19/prognozy-rozwoju-terroryzmu/> (dostęp 12.02.2011).

161 incydentów. Natomiast kolejne lata charakteryzowały się dynamicznym spadkiem tego typu zdarzeń. W 2009 roku miały miejsce 42 incydenty¹⁸.

Poniżej przedstawione zostały wybrane akty terroru kryminalnego oraz zdarzenia, które mogą zostać uznane za noszące znamiona czynów o charakterze terrorystycznym.

Podłożenie atrap ładunków wybuchowych w Krakowie 1994 roku

Przykładem terroru kryminalnego jest działalność przestępcy o pseudonimie „Gumiś”, który w 1994 roku podłożył atrapy ładunków wybuchowych w strategicznych miejscach Krakowa. Celem jego działalności było ośmieszenie władz oraz sparaliżowanie miasta, a także uzyskanie okupu.

W dniu 1 września 1994 r. w Krakowie do redakcji działu miejskiego Gazety Krakowskiej zadzwonił mężczyzna, który poinformował o podłożeniu bomby w budynku Dworca Głównego PKS w Krakowie. Na dworcu umieścił bombę, w której znajdowały się tzw. bomby rurowe wypełnione amonitem z zapalnikami górniczymi oraz przytwierdzony kamister z benzyną. Ładunek wybuchowy nie był jednak uzbrojony¹⁹.

Sprawca jeszcze kilkakrotnie kontaktował się ze środkami masowego przekazu, informując o podłożeniu w różnych miejscach Krakowa ładunków wybuchowych. Były to trzy pięciokilogramowe bomby i dziesięć bombowych przesyłek listowych zawierających po 100 g materiału wybuchowego każdy²⁰. Gumiś groził ich detonacją w przypadku niewypłacenia mu przez władze miasta okupu w wysokości 500 000 marek.

Policja, w wyniku przeprowadzonych czynności operacyjnych, odnalazła atrapy w centrum miasta (na dworcu PKS, w kościele Ojców Dominikanów oraz w kościele Mariackim). (...) Znajdujące się w atrapach przewody elektryczne rozmieszczone były w taki sposób, że ładunki te były doskonale zabezpieczone nawet przed przypadkowymi prądami błędzycymi. Ich eksplozja była więc absolutnie niemożliwa²¹.

Podczas odsłuchiwania rozmowy nagranej przez redaktora *Gazety Krakowskiej* z „Gumiśem”, jeden z policjantów rozpoznał głos mężczyzny podającego się za sprawcę. Stwierdził, że jest to głos 51-letniego Sylwestra Augustynka – wielokrotnie

¹⁸ Cyt. za: A. Mroczek, *Terror bombowy w Polsce przełomu XX i XXI wieku – fizyczne zwalczanie zagrożenia*, „Terroryzm. Zagrożenie – Prewencja – Przeciwdziałanie” 2010, nr 2, s. 18.

¹⁹ K. Liedel, A. Mroczek, *Terror w Polsce – analiza...*, dz. cyt., s. 72.

²⁰ Tamże, s. 83.

²¹ <http://kalendarium.polska.pl/wydarzenia/article.htm?id=249738> (dostęp 12.01.2011).

karanego (łącznie na 19 lat więzienia) mieszkańca Trzebini. (...) W dniu 22 września 1994 r. w Koszalinie Policji udało się go zatrzymać, podczas próby odebrania fałszywego dowodu osobistego na nazwisko Miron O.²²

Prokuratura postawiła „Gumisiowi” cztery zarzuty – nabycia w lecie 1994 r. materiału wybuchowego, podłożenia go w miejscach publicznych w celu wymuszenia od władz Krakowa wypłaty 500 000 marek okupu, przywłaszczenia cudzego mienia i podrabiania dokumentów²³.

W dniu 22 marca 1996 roku Sąd Wojewódzki w Krakowie uznał Sylwestra Augustynka winnym wszystkich zarzucanych mu czynów. Za główny dowód jego winy uznany został wynik wspomnianego już eksperymentu fonoskopijnego.

Za podkładanie fałszywych – lecz groźnie wyglądających – ładunków (...), został skazany na 5 i pół roku więzienia, 4 lata pozbawienia praw publicznych i 8000 złotych grzywny. Za szczególnie obciążającą okoliczność uznane zostało to, że Augustynek podkładał „bomby” w miejscach kultu²⁴.

Podłożenie ładunku wybuchowego na stacji benzynowej „Shell” w Warszawie

Znamiona czynu o charakterze terrorystycznym miało także podłożenie ładunku wybuchowego na stacji benzynowej Shell, przy ul. Ostrobramskiej w Warszawie.

W dniu 24 kwietnia 1996 roku na ww. stacji benzynowej znalezione zostało urządzenie przypominające ładunek wybuchowy. Do jego rozbiorzenia wezwana została sekcja minersko-pirotechniczna Wydziału Antyterrorystycznego Komendy Stołecznej Policji. Podczas próby neutralizacji ładunku wybuchowego śmierć poniósł podkom. Piotr Molak.

Zdaniem Andrzeja Mroczonek, kombinezon antyodłamkowy EOD – 7, który miał na sobie pirotechnik nie uratował mu życia, gdyż uniform ten chroni przed odłamkami powstałymi podczas eksplozji, a przyczyną śmierci funkcjonariusza było uszkodzenie narządów wewnętrznych powstałych w wyniku ciśnienia wytworzonego przez falę uderzeniową²⁵. Śmierć funkcjonariusza była (...) przedmiotem postępowania wewnętrznego i prokuratorskiego, które nie wykazały uchybień w procedurach reagowania i postępowania w przypadku zaistnienia tego typu incydentów²⁶.

²² <http://www.linkpolonia.com/forums/post/53303/22-wrzesnia/2.aspx> (dostęp 29.05.2013).

²³ K. Liedel, A. Mroczek, *Terror w Polsce – analiza...*, dz. cyt., s. 72.

²⁴ Tamże.

²⁵ A. Mroczek, *Terror bombowy w Polsce ...*, dz. cyt., s. 17.

²⁶ K. Liedel, A. Mroczek, *Terror w Polsce – analiza...*, dz. cyt., s. 85.

Należy podkreślić, iż dwa tygodnie przed wybuchem dyrekcja firmy „Shell” otrzymała listowne groźby nadesłane przez niezidentyfikowanych sprawców. W treści listu zażądano okupu miliona dolarów amerykańskich „za spokojną działalność na okres 20 lat”²⁷.

Do podłożenia ładunku wybuchowego, przyznała się organizacja „GN-95”. W listach, które rozesłała do redakcji *Życia Warszawy* i *Gazety Wyborczej* ogłosili, że są bojownikami w słusznej sprawie i chcą „skończyć” z firmami z Zachodu, które tak chętnie zostały przyjęte na rynek polski, jednocześnie żądając 2 mln okupu²⁸. W swoich wystąpieniach podkreślali również, że są wrogo nastawieni do Żydów, będą ich tępić i wspomagać wszystkich, którzy robią to samo²⁹.

Osoby, które podłożyły ładunek wybuchowy, stosując tzw. szantaż bombowy mogłyby zostać uznane jako działające na rzecz ugrupowania terrorystycznego, jednakże najprawdopodobniej pobudką ich działania była chęć uzyskania okupu.

Jednocześnie nie sposób nie zgodzić się z Kubą Jałoszyńskim, według którego (...) odwrócenie uwagi społeczeństwa od ich rzeczywistych intencji może stanowić określenie siebie jako bliżej nie określonej organizacji walczącej z władzą, z wpływami obcego kapitału, wyznawcami innej religii, itp. Nie należy bagatelizować pojawiających się na krajowej scenie politycznej ruchów nacjonalistyczno-faszystowskich. Stanowiąca trzon tegoż zjawiska młodzież może łatwo stać się narzędziem w rękach zdeterminowanych przywódców organizacji terrorystycznych³⁰.

Działalność „Rurabombera”

Działalność Mariusza S., osiemnastoletniego mieszkańca Siedlec, który odpowiedzialny jest za przeprowadzenie na przełomie lat 1998-1999 sześciu zamachów w Warszawie (w większości na dzielnicy – Praga Północ) jest przykładem terroru bombowego w odmianie psychopatycznej.

Mariusz S., zwany przez środki masowego przekazu „Rurabomberem”, nie był członkiem organizacji terrorystycznej ani grupy przestępczej. Jego działania nie

²⁷ A. Mroczek, T. Serafin, *Potrzeby tworzenia dedykowanych form edukacji antyterrorystycznej na styku media – administracja* [w:] *Bezpieczeństwo w XXI wieku. Asymetryczny świat*, red. K. Liedel, P. Piasecka, T. Aleksandrowicz, Wyd. Difin, Warszawa 2011, s. 12.

²⁸ *Shell pod ochroną* [w:] *Paliwa płynne* 1996 r., nr 6, s. 28 oraz *Śledztwo umorzono* [w:] *Paliwa płynne* 1997 r., nr 1, s. 29.

²⁹ K. Jałoszyński, *Prognozy rozwoju terroryzmu* – <http://www.stosunkimiedzynarodowe.pl/2007/05/19/prognozy-rozwoju-terroryzmu/> (dostęp 12.02.2011).

³⁰ Tamże.

było motywowane ideologicznie, nie zależało mu na osiągnięciu korzyści materialnych. Jak twierdził w wywiadach, jego marzeniem było zostanie największym terrorystą świata. Mariusz S. był również konstruktorem improwizowanych ładunków wybuchowych, które tworzone były w taki sposób, aby okaleczać przypadkowe osoby.

Pierwsza detonacja przez Mariusza S. urządzenia wybuchowego miała miejsce w dniu 17 września 1998 roku, na Al. Tysiąclecia – w jej wyniku ciężko ranna została kobieta. Wybuch drugiego urządzenia umieszczonego w torbie reklamowej, miał miejsce w dniu 23 września 1998 roku, przy ul. Wiosennej. W tym przypadku nie było ofiar w ludziach, zniszczeniu uległo jedynie mienie (szyby i tynki na klatce schodowej)³¹. Do kolejnej detonacji doszło w dniu 13 października 1998 roku na ulicy Białostockiej – w jej wyniku ciężko ranni zostali dwaj mężczyźni. Tydzień później miała miejsce następna detonacja – w dniu 20 października 1998 roku, około godz. 8.00 nastąpił wybuch urządzenia wybuchowego, które zostało zrzucone z Mostu Poniatowskiego na schody przy ul. Solec. W wyniku wybuchu nikt nie odniósł obrażeń. W tym przypadku sprawca przenosząc torbę z ładunkiem, był zmuszony zrzucić ją z mostu, gdyż niespodziewanie nastąpiło uruchomienie urządzenia inicjującego³².

W dniu 8 grudnia 1998 roku mogło dojść do kolejnego zamachu przygotowanego przez Mariusza S., jednakże torba z urządzeniem wybuchowym, schowana w toalecie w pociągu relacji Hajnówka – Warszawa Zachodnia, została odpowiednio wcześniej wykryta przez jednego z pasażerów, a ładunek zneutralizowany przez Policję³³.

Eksplozja kolejnej, szóstej bomby umieszczonej w reklamówce, nastąpiła w dniu 5 stycznia 1999 roku w budynku mieszkalnym przy ul. Radzywińskiej. W wyniku wybuchu zniszczono jedynie szyby i tynki na klatce schodowej. Po mniej więcej 30 minutach od wybuchu, policja zatrzymała Mariusza S.³⁴, który stał w tłumie gapiów i przyglądał się jej działaniom³⁵.

Aresztowanie sprawcy było wynikiem pracy policyjnej grupy zadaniowej powołanej w tym celu. Według policjantów, *wszystkie bomby były prawie identyczne – zbudowano je ze złączek hydraulicznych wypełnionych materiałem wybuchowym.*

³¹ Tamże.

³² K. Liedel, A. Mroczek, *Terror w Polsce – analiza...*, dz. cyt., s. 66.

³³ Patrz: tamże.

³⁴ A. Mroczek, *Rola mediów w kalkulacjach terrorystów na przykładzie Polski [w:] Teroryzm w medialnym obrazie świata*, red. K. Liedel i St. Mocek, Wyd. Trio, Warszawa 2010, s. 270-271.

³⁵ <http://www.dziennik.krakow.pl/pl/aktualnosci/kraj/499787-rurabomber-to-ja.html> (dostęp 22.01.2011).

Ich zdaniem, Mariusz S., który swoją edukację zakończył na pierwszej klasie szkoły zasadniczej, był samoukiem. Konstruować bomby nauczył się metodą prób i błędów, przeprowadzając „próbne” eksplozje na zaimprovizowanym poligonie³⁶.

„Rurabomber” to doskonały przykład ukazujący specyficzną symbiozę łączącą terrorystów z mediami, zapewniającą mediom sensację, a terrorystom trybunę do głoszenia swej ideologii³⁷. Mariusz S. na rozprawie, jednoznacznie stwierdził: „Kocham ładunki wybuchowe, a środki masowego przekazu lubią informować o bombach. Pomyślałem sobie, a co mi tam, i tak nie mam nic innego do roboty. Podkładałem bomby, żeby oglądać to w telewizji”³⁸. Sprawca zamachów został skazany wyrokiem sądu z dnia 13 czerwca 2001 roku na karę czternastu lat pozbawienia wolności³⁹.

Groźba dokonania ataku terrorystycznego w Warszawie z użyciem bojowego środka chemicznego

W czerwcu 2005 roku w Warszawie prowadzone były działania mające na celu przeciwdziałanie atakowi z użyciem broni chemicznej, w związku z otrzymaniem informacji o możliwości wystąpienia w centrum stolicy zamachu terrorystycznego z wykorzystaniem gazu bojowego sarin.

Informacja o możliwości przeprowadzenia ataku terrorystycznego została przekazana, w formie dwóch e-maili, które wpłynęły w dniu 5 czerwca 2005 roku na adres poczty elektronicznej programu telewizyjnego „Uwaga”.

Pierwszy mail rozpoczął się od słów: „Kamery w ruch i bądźcie 10 czerwca o godzinie 15.00 w pobliżu przejścia podziemnego w okolicach warszawskiej Rotundy. Takiego tematu nie można przegapić – czy w Polsce da się użyć sarinu? Da się, zapewniamy Was...”⁴⁰. Natomiast w drugim skonkretyzowano, że w dniu 10 czerwca 2005 roku o godz. 15.00 w Warszawie, u zbiegu ulic Marszałkowskiej i Al. Jerozolimskich w przejściu podziemnym pod Rondem Dmowskiego, zostanie użyty gaz bojowy sarin („Mamy mnóstwo zapahu, wielu oddanych współpracowników i jesteśmy gotowi oddać życie za naszą sprawę. (...) Mamy dostęp do najnowszej technologii, więc mamy nieograniczone możliwości. Myślimy i czujemy, więc istniejemy. Usłyszycie o nas 10 czerwca”⁴¹).

³⁶ Tamże.

³⁷ A. Mroczek, T. Serafin, *Potrzeby tworzenia dedykowanych...*, dz. cyt., s. 3.

³⁸ Cyt. Za: A. Mroczek, *Rola mediów w kalkulacjach terrorystów...*, dz. cyt., s. 274.

³⁹ Tamże, s. 275.

⁴⁰ <http://wiadomosci.gazeta.pl/Wiadomosci/1,80708,2777186.html> (dostęp 28.05.2013).

⁴¹ Tamże.

W treści wiadomości nadawca nie wysuwał żadnych żądań, aczkolwiek sugerował, iż jest członkiem organizacji, mającej dostęp do najnowszych technologii, gotowej poświęcić życie wielu osób „za sprawę” (*„mamy swój cel, a cel uświęca środki”*), chcącej jednocześnie zaistnieć w mediach i kronikach Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego⁴².

W dniu 9 czerwca 2005 roku Policji udało zatrzymać się osobę podejrzaną o wysłanie wiadomości informujących o planowanym ataku z użyciem sarinu. Był nim Robert O., 30-letni, niedoszły absolwent politologii, bezrobotny rozwodnik⁴³. *Podejrzany od samego początku utrzymywał, że był tylko narzędziem w rękach innych osób. Robert O. twierdził, że za przesłanie maila otrzymał kilkadziesiąt tysięcy złotych od Irańczyka o imieniu Idris, który miał być głównym inspiratorem tego zamachu. Według zeznań zatrzymanego, zapoznał się on z Irańczykiem poprzez swojego znajomego, pochodzenia ukraińskiego*⁴⁴.

10 czerwca 2005 roku, w dniu, w którym, zgodnie z otrzymaną wiadomością mailową, miał zostać przeprowadzony zamach, uruchomione zostały nadzwyczajne procedury, które stosowane są w przypadku wystąpienia zagrożenia chemicznego. *W operacji uczestniczyło blisko 500 strażników – jedna trzecia tej formacji – i 300 policjantów*⁴⁵.

Jednocześnie Policja podjęła działania rozpoznawcze. *O godz. 15:04 do podziemi zeszli strażacy w kombinezonach i z detektorami. Po 15 minutach dołączyli do nich policjanci pirotechnicy*⁴⁶, jednakże o wyznaczonej godzinie ani w późniejszym terminie nie doszło do ataku.

*W trakcie prowadzonych działań w centrum Warszawy (a nawet już po ich zakończeniu) można było usłyszeć wypowiedzi – nie tylko od przypadkowych przechodniów, ale również uczestników akcji – że całe zamieszanie to po prostu ćwiczenia służb ratowniczych*⁴⁷. Informacja o potencjalnym niebezpieczeństwie nie została przekazana do wiadomości publicznej, co należy ocenić negatywnie, zwłaszcza w kontekście możliwości wywołania paniki w przypadku wystąpienia zamachu, jak i nieprzewidywalności rozprzestrzeniania się samego środka chemicznego.

W publikacji K. Liedla i A. Mrocza, *Terror w Polsce – analiza wybranych przypadków*, wskazane zostały trzy hipotezy co do okoliczności całego zdarzenia:

⁴² A. Mroczek, T. Serafin, *Potrzeby tworzenia dedykowanych...*, dz. cyt., s. 12.

⁴³ <http://wiadomosci.gazeta.pl/Wiadomosci/1,80708,2777186.html> (dostęp 28.05.2013).

⁴⁴ A. Mroczek, T. Serafin, *Potrzeby tworzenia dedykowanych...*, dz. cyt., s. 12.

⁴⁵ <http://wiadomosci.gazeta.pl/Wiadomosci/1,80708,2777186.html> (dostęp 28.05.2013).

⁴⁶ Tamże.

⁴⁷ A. Mroczek, T. Serafin, *Potrzeby tworzenia dedykowanych...*, dz. cyt., s. 13.

- *Robert O. jest osobą z zaburzeniami psychicznymi i działał indywidualnie a całe zdarzenie spowodowane jest jego wymysłem;*
- *Wyjaśnienia podejrzanego są prawdziwe i rzeczywiście było planowane przeprowadzenie zamachu terrorystycznego na terenie Warszawy;*
- *Złożone wyjaśnienia są prawdziwe, a Robert O. stał się narzędziem grupy niezidentyfikowanych osób dążącej do sprawdzenia gotowości służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo w tego typu zagrożeniach⁴⁸.*

Początkowo Robertowi O. zostały przedstawione zarzuty (później zmienione) o czyn z art. 13 § 1 kodeksu karnego⁴⁹, w zw. z art. 165 § 1 pkt 5 kodeksu karnego, na podstawie art. 313 i 314 kodeksu karnego, o to, że działając w okolicznościach szczególnie niebezpiecznych, wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, usiłował sprowadzić bezpośrednie niebezpieczeństwo dla życia i zdrowia wielu osób⁵⁰. Ostatecznie został on skazany na dwa i pół roku pozbawienia wolności⁵¹.

Nie zdołano natomiast ustalić tożsamości osoby wskazanej przez Roberta O. pomimo, iż policja sporządziła portret pamięciowy podejrzanego i poprzez media zwróciła się do społeczeństwa z prośbą o pomoc w identyfikacji. Natomiast publikacje te przyczyniły się do ostrej noty dyplomatycznej wystosowanej przez ambasadę Iranu, która wyraziła swoje oburzenie z formy przekazu medialnego i z faktu podejrzewania swojego obywatela o planowanie zamachu terrorystycznego⁵².

⁴⁸ K. Liedel, A. Mroczek, *Terror w Polsce – analiza...*, dz. cyt., s. 143.

⁴⁹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. *Kodeks karny* (Dz. U. Nr 88, poz. 553 z późn. zm.): Art. 13 § 1 „Odpowiada za usiłowanie, kto w zamiarze popełnienia czynu zabronionego swoim zachowaniem bezpośrednio zmierza do jego dokonania, które jednak nie następuje”.

Art. 165 § 1 pkt 5 „Kto sprowadza niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia wielu osób albo dla mienia w wielkich rozmiarach działając w inny sposób w okolicznościach szczególnie niebezpiecznych, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8”.

Art. 313 „§ 1. Kto, w celu użycia lub puszczenia w obieg, podrabia albo przerabia urzędowy znak wartościowy albo ze znaku takiego usuwa oznakę umorzenia, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3” § 2. „Tej samej karze podlega, kto urzędowy znak wartościowy podrobiony, przerobiony albo z usuniętą oznaką umorzenia puszcza w obieg, nabywa lub go używa albo przechowuje w celu puszczenia w obieg”.

Art. 314 „Kto, w celu użycia w obrocie gospodarczym, podrabia albo przerabia znak urzędowy, mający stwierdzić upoważnienie lub wynik badania albo w obrocie publicznym używa przedmiotów opatrzonych takimi podrobionymi albo przerobionymi znakami, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”.

⁵⁰ A. Mroczek, *Rola mediów w kalkulacjach...*, dz. cyt., s. 280.

⁵¹ K. Liedel, A. Mroczek, *Terror w Polsce – analiza...*, dz. cyt., s. 143.

⁵² A. Mroczek, T. Serafin, *Potrzeby tworzenia dedykowanych...*, dz. cyt., s. 14.

„Manifest 17 września 2005”

W dniu 20 września 2005 roku miał miejsce największy w historii Polski fałszywy alarm bombowy, wówczas to na trzy dni przed drugą turą wyborów prezydenckich, nieznanymi sprawcami podłożono ładunki wybuchowe w kilkunastu miejscach w Warszawie. Według Andrzeja Mroczyńskiego, to *przemysłane i zaplanowane zdarzenie (...)* było *pierwszym zamachem terrorystycznym w demokratycznej powojennej Polsce*⁵³.

*W dniu 20 października 2005 roku, w godzinach porannych, mieszkańcy stolicy poinformowali Policję o znalezieniu podejrzanych pakunków, mogących stanowić improwizowane ładunki wybuchowe. Były to pudełka po butach, w których znajdowały się przewody elektryczne, rurki, baterie oraz granulki białego koloru. Materiał wybuchowy użyty do produkcji tego typu bomb nazywany jest ANFO (Ammonium Nitrate Fuel Oil, który stanowi mieszaninę ogólnodostępnych komponentów wykorzystywanych w rolnictwie. Każda z paczek nosiła wykonany flamastrem odręczny napis: „Bomba”, z oznaczeniem od 1 do 15*⁵⁴.

Pakunki były umieszczone w naważnych punktach Warszawy, wzdłuż ważnych ciągów komunikacyjnych na trasie: linia tramwajowa Goławek – Rondo Wiatraczna – Most Poniatowskiego – Al. Jerozolimskie, Metro Warszawskie – stacje oraz wagony pociągu, przejście podziemne pod Rondem Dmowskiego (przy warszawskiej Rotundzie), Dworzec PKP Warszawa Centralna.

Kalendarium ujawnianych atrapy urządzeń wybuchowych przez mieszkańców Warszawy przedstawiał się następująco:

- 7:20 – BOMBA 12 – pętla tramwajowa Olszynka Grochowska w tramwaju linii nr 9,
- 7:25 – BOMBA 11 – przystanek tramwajowy Rondo Wiatraczna kierunek Goławek,
- 7:40 – BOMBA 10 – Kawęczyńska róg Otwockiej,
- 7:55 – BOMBA 03 – stacja metra Centrum,
- 8:00 – BOMBA 08 – Al. Solidarności 68 (przystanek tramwajowy),
- 8:00 – BOMBA 02, BOMBA 04, BOMBA 06,
- 8:10 – BOMBA 15 – Rondo Waszyngtona (przystanek tramwajowy),
- 8:20 – BOMBA 09 – tory postojowe Metra Warszawskiego, w wagonie nr 23,
- 8:25 – BOMBA 05 – przejście podziemne pod rondem Dmowskiego,

⁵³ http://www.cbnt.collegium.edu.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=50:pierwszy-zamach-terrorystyczny-w-postkomunistycznej-polsce&catid=34:analizy-i-raporty&Itemid=49 (dostęp 12.02.2011).

⁵⁴ Numerowane jak ETA – organizacja terrorystyczna walcząca o niezależność kraju Basków.

- 8:35 – BOMBA 13 – rondo de Gaulle’a (przystanek tramwajowy),
- 8:40 – BOMBA 01 – parking MarcPol przy pl. Defilad,
- 9:15 – BOMBA 07 – Al. Jana Pawła II przy dworcu PKP Warszawa Centralna⁵⁵.

Po kilku godzinach od ujawnienia atrap, do zorganizowania akcji przyznała się organizacja *PowerGay & Silny Pedal*, która do wybranych przedstawicieli mediów przesłała drogą mailową list, stanowiący formę szantażu wobec rządu polskiego. Manifest podzielony był na cztery części⁵⁶:

- I część, zatytułowana „KACZYŃSKI = WOJNA” zawierała krytykę ówczesnego kandydata na Prezydenta RP oraz innych liderów partii prawicowych (w swoim wystąpieniu autorzy zwracali uwagę na dyskryminację mniejszości narodowych i ograniczenia swobód obywatelskich);
- II część, zatytułowana: „MANIFEST 17 WRZEŚNIA 2005” miała na celu głównie zastraszenie („*Nie damy się zdelegalizować. Paraliżujecie nasze życie, my będziemy paraliżować wasze*”⁵⁷) oraz ukazanie swojej siły i nieugiętości („*Nie mamy wyboru. Musimy przyjąć polityków sposób działania, dopóki nie przystąpią do stołu rokowań. Obiecujemy walkę do skutku*”⁵⁸);
- III część była przedstawieniem sześciu postulatów, które odnosiły się do praw obywatelskich oraz nawoływały do zmiany istniejących norm społecznych, przywołując na myśl hasła rewolucji francuskiej;
- IV część zawierała groźby, m.in. „*Pierwsze ostrzeżenie. Zebraliśmy wystarczającą materiał w wybuchowych. Jesteśmy w trakcie testów. Teraz podłożyliśmy 15 ładunków w różnych częściach Warszawy (...). Załączamy instrukcję w celu zrobienia bomby*” (opisano w niej również sposób produkcji materiału wybuchowego TATP)⁵⁹.

Policji udało się stworzyć rysopis podejrzanego o podłożenie kilkunastu atrap ładunków wybuchowych w Warszawie, jednakże nie udało się go zidentyfikować. Podejrzany został uchwycony przez kamery przemysłowe w kafejce internetowej w warszawskim centrum handlowym „Arkadia”, podczas wysyłki redakcyjnej maila informującego o podłożeniu ładunków wybuchowych. Był to młody mężczyzna, ubrany w bluzę z kapturem naciągniętą na głowę oraz czapkę z daszkiem⁶⁰.

⁵⁵ A. Mroczek, T. Serafin, *Potrzeby tworzenia dedykowanych...*, dz. cyt., s. 15.

⁵⁶ Tekst manifestu dostępny jest na stronie internetowej: <http://poland.indymedia.org/pl/2006/11/24135.shtml> (dostęp 26.05.2013).

⁵⁷ Patrz: K. Liedel, A. Mroczek, *Terror w Polsce – analiza...*, dz. cyt., s. 154.

⁵⁸ Tamże.

⁵⁹ Tamże, s. 156.

⁶⁰ Zdjęcie podejrzanego dostępne na stronie internetowej <http://kobiety-kobietom.com/news/art.php?art=4956> (dostęp 26.05.2013).

Dotychczas nie udało się ustalić również, czy ładunków wybuchowych rozmieszczonych w Warszawie było faktycznie piętnaście, jak informowali autorzy manifestu, czy czternaście, które udało się odnaleźć⁶¹.

Śledztwo w sprawie podłożenia atrap urządzeń wybuchowych w centrum stolicy zostało oficjalnie umorzone przez warszawskich prokuratorów w dniu 14 lutego 2008 roku z powodu niewykrycia sprawców. Zdaniem Marka Biernackiego, umorzenie śledztwa w tej sprawie to *prztyczek w nos dla całego wymiaru sprawiedliwości*⁶². Profesor Brunon Hołyst, kryminolog, dodaje, że to *efekt nieudolności policji, która mimo koncentracji sił nie rozwiązała prestiżowej sprawy*⁶³.

Według *Raportu z działalności Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w 2011 r., wydarzenia z roku 2005 r. miały charakter happeningu zorganizowanego przez jednego domniemanego sprawcę, którego dane zostały przekazane prokuraturze (...) Zdaniem ABW, z całą pewnością można stwierdzić, iż w październiku 2005 r. nie było w Warszawie zagrożenia o charakterze terrorystycznym*⁶⁴.

Groźba ataku terrorystycznego na konstytucyjne organy RP

W listopadzie 2012 roku Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego zatrzymała Brunona K. – 45-letniego mieszkańca Krakowa, pracownika Uniwersytetu Rolniczego, podejrzanego o planowanie ataku na najważniejsze osoby w państwie, w tym Prezydenta RP oraz Prezesa Rady Ministrów.

Według prokuratora Mariusza Krasonia z Prokuratury Apelacyjnej w Krakowie, podejrzany (...) *planował detonować czterotonowy ładunek obok Sejmu (...)*.

⁶¹ Policja podejrzewała różne wersje: być może przedstawiciele organizacji PowerGay & Silny Peđał nie zdążyli umieścić jednej z bomb (z oznaczeniem „14”) lub ktoś mógł wziąć to pudełko i wyrzucić do kosza, bądź nie zgłosić tego Policji. Być może także sprawcy specjalnie nie podłożyli jednej bomby, informując o niej, aby móc ukazać nieudolność poszukiwań służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo.

⁶² <http://kobiety-kobietom.com/news/art.php?art=4956> (dostęp 26.05.2013).

⁶³ Tamże.

⁶⁴ *Raport z działalności Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w 2011 roku*, <http://www.google.pl/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=1&ved=0CC8QFjAA&url=http%3A%2F%2Fwww.abw.gov.pl%2Fdownload.php%3F%3D1%26id%3D1098&ei=VGmqUZbeHMfjtQbo8oGgBQ&usq=AFQjCNHgJWl7eUysfpcBdOc0lWGRlWm0Q&sig2=Z7AaZm2erZKVThT7226kg&bvm=bv.47244034,d.Yms> (dostęp 26.05.2013).

Brał pod uwagę staranowanie bramek wjazdowych w Sejmie, by być jak najbliżej sali posiedzeń. Nie wykluczał, że to może być misja samobójcza⁶⁵.

W Raporcie z działalności Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w 2012 r. wskazano, iż w ramach przygotowań do zamachu Brunon K. wchodził w porozumienie z innymi osobami, organizował grupę zbrojną, werbował potencjalnych zamachowców, przeprowadzał szkolenia pirotechniczne oraz rozpoznał okolice budynku Sejmu RP jako celu ataku⁶⁶.

W trakcie czynności procesowych prowadzonych przez funkcjonariuszy ABW, we współpracy z Policją i Strażą Graniczną odnaleziono liczne materiały wybuchowe, urządzenia i przedmioty, mogące być wykorzystane do konstrukcji ładunków wybuchowych, kilkanaście sztuk nielegalnie posiadanej broni palnej, kamizelki kuloodporne czy polskie (sfalszowane) i zagraniczne tablice rejestracyjne⁶⁷.

Na podstawie zgromadzonego materiału Prokuratura Apelacyjna w Krakowie przedstawiła zarzuty dotyczące: przygotowań do usunięcia przemocą konstytucyjnych organów Rzeczypospolitej: Prezydenta RP, Rady Ministrów, Sejmu i czynienia przygotowania do podjęcia działalności zmierzającej bezpośrednio do urzeczywistnienia tego celu oraz sprowadzania zdarzenia, które zagraża życiu, zdrowiu wielu osób oraz mieniu w wielkich rozmiarach, mającego przybrać postać eksplozji materiałów wybuchowych, w szczególności przez podejmowanie w celu popełnienia czynu zabronionego czynności zmierzających bezpośrednio do jego wykonania poprzez wchodzenie w porozumienie z innymi osobami (...), wyznaczanie zadań poszczególnym osobom, (...) gromadzenie broni i amunicji, uzyskiwanie i przysposabianie komponentów niezbędnych do wyprodukowania materiałów wybuchowych, przygotowywanie materiałów wybuchowych, przeprowadzanie detonacji⁶⁸.

Aktualnie śledztwo pozostaje w toku i wyjaśniane są wszystkie okoliczności sprawy. Wobec podejrzanego został zastosowany środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. W maju 2013 roku krakowski sąd przedłużył areszt

⁶⁵ <http://www.rp.pl/arttykul/953544.html> (dostęp 23.05.2013).

⁶⁶ *Raport z działalności Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w 2012 roku*, http://www.google.pl/url?sa=t&trct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=1&ved=0CC8QFjAA&url=http%3A%2F%2Fwww.abw.gov.pl%2Fdownload%2F1%2F1197%2Fraport_2013_druk.pdf&ei=PVqqUYKsNcbasgau0IGwBQ&usq=AFQjCNF9CPnhjEbAaudj9bTrrIeJIoI72g&sig2=2N_WlgPI3B1sb4y_r4Z_A&bvm=bv.47244034,d.Yms (dostęp 23.05.2013).

⁶⁷ Patrz: http://www.abw.gov.pl/portal/pl/8/893/Udaremnienie_ataku_na_konstytucyjne_organy_RP.html?search=22991 j (dostęp 23.05.2013).

⁶⁸ <http://www.krakow.pa.gov.pl/?p=2217> (dostęp 23.05.2013).

Brunona K. o trzy miesiące⁶⁹. Podejrzany częściowo przyznał się do winy (potwierdził, iż prowadził szkolenia dla osób, które zwerbował oraz przeprowadzał próbne detonacje, nie przyznał się natomiast do przygotowywania zamachu⁷⁰).

Na tym etapie śledztwa zarzuty handlu i nielegalnego posiadania broni dostało jeszcze dwóch mężczyzn, 25-letni Artur K. i Maciej O., którzy nawiązali kontakt z kra-kowskim naukowcem⁷¹.

Członkowie Sejmowej Komisji do Spraw Służb Specjalnych, którzy zapoznali się z szczegółami sprawy potwierdzali, że groźba ataku terrorystycznego ze strony Brunona K. była realna, a działania ABW w tym zakresie uzasadnione.

Akty o charakterze terrorystycznym skierowane przeciwko obywatelom RP poza granicami państwa

Polacy byli ofiarami w wyniku działalności grup terrorystycznych operujących w różnych częściach świata, w tym zamachów, które na stałe wpisały się w karty historii:

- w dniu 11 września 2001 roku na World Trade Center (śmierć 6 obywateli RP),
- w dniu 12 października 2002 roku na indonezyjskiej wyspie Bali (śmierć polskiej dziennikarki),
- w dniu 1 marca 2004 roku w Madrycie (śmierć 4 obywateli RP),
- w dniu 7 lipca 2005 roku w Londynie (śmierć 3 obywateli RP).

W przeszłości obywatele RP byli również ofiarami uprowadzeń przez ugrupowania terrorystyczne i ekstremistyczne, czego przykładem była próba porwania w Libanie w dniu 30 marca 1990 roku polskich dyplomatów. W wypadku niepowodzenia akcji, islamscy terroryści zabili attaché handlowego ambasady polskiej w Libanie oraz ciężko ranili jego żonę. Przyczyny zamachu były polityczne i wiązały się z deklaracją rządu Tadeusza Mazowieckiego o udzieleniu pomocy Izraelowi w związku z tranzytem emigrantów żydowskich (operacja „Most”). „Do zamachu przyznała się nieznana wcześniej grupa Organizacja Akcji Rewolucyjnej. Dwa dni później inna grupa – Islamski Front Militarny – zapowiedziała następne ataki na polskich dyplomatów i biura LOT, jeśli Polska nie wycofa się z obietnic złożonych

⁶⁹ http://terroryzm.pl/news,1230,sad_przedluzyl_areszt_brunona_k_o_trzy_miesiace (dostęp 23.05.2013).

⁷⁰ <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/sad-przedluzyl-areszt-brunonowi-k,323787.html> (dostęp 23.05.2013).

⁷¹ Patrz: K. Liedel, A. Mroczek, *Terror w Polsce...*, dz. cyt., s. 186.

Żydom”⁷². Pomimo niebezpieczeństwa, rząd nie zdecydował się przerwać pomocy udzielanej Żydom.

Do kolejnego porwania polskiego obywatela doszło w Limie w 1996 roku. Wówczas, Wojciech Tomaszewski, polski dyplomata, obok około 400 innych osób przebywających na przyjęciu na terenie ambasady japońskiej w Peru, został uprowadzony przez ekstremistyczne ugrupowanie *Tupak Amaru*. Polski dyplomata przetrzymywany był przez prawie dwa tygodnie, po czym, w dniu 23 grudnia 1996 roku, został zwolniony w wyniku podjętych negocjacji⁷³.

Kolejnym przykładem działalności terrorystycznej wymierzonej przeciwko obywatelom RP był atak w dniu 7 maja 2004 roku, w wyniku którego śmierć poniósł dziennikarz polskiej telewizji – Waldemar Milewicz oraz podróżujący z nim montażysta algierskiego pochodzenia, Mounira Bouamrane⁷⁴. Ekipa dziennikarzy została ostrzelana z broni maszynowej na drodze z Bagdadu do Nadżafu.

W 2004 roku uprowadzony został także jeden z dyrektorów wrocławskiej firmy budowlanej *Jedynka*, która miała realizować kontrakt na budowę osiedla mieszkaniowego w jednym z irackich miast. W wyniku akcji przeprowadzonej przez amerykańskich komandosów, Polak uzyskał wolność po tygodniu niewoli⁷⁵.

Ponadto w dniu 5 czerwca 2004 roku doszło do zamachu, w wyniku którego (...) zginęło dwóch byłych żołnierzy GROM, którzy po przejściu na emeryturę podjęli pracę w amerykańskiej firmie ochroniarskiej *Blackwater*, realizującej kontrakt na terenie Iraku⁷⁶.

W dniu 27 października 2004 roku w Iraku doszło do kolejnego ataku, podczas którego uprowadzona została mieszkająca w tym kraju obywatelka RP. Do porwania przynależała się organizacja *Salafickie Brygady Abu Bakra as-Siddika*, której przedstawiciele w zamian za uwolnienie Polki zażądali wycofania polskich wojsk z Iraku oraz wypuszczenia z irackich więzień wszystkich kobiet. Po około miesiącu udało się doprowadzić do jej uwolnienia⁷⁷.

⁷² A. Fedorowicz, *Most. Tajna operacja Mossadu w Polsce*, patrz: <http://historia.focus.pl/swiat/most-tajna-operacja-mossadu-w-polsce-1214> (dostęp 31.10.14). A. Hejduk, *Polityka zagraniczna Polski...*, dz. cyt., s. 7-8.

⁷³ K. Jałoszyński, *Organy administracji rządowej wobec zagrożeń terrorystycznych. Policja w walce i przeciwdziałaniu terroryzmowi*, Wyd. Wyższej Szkoły Administracji w Bielsku-Białej, Bielsko-Biała 2009, s. 29-30.

⁷⁴ Tamże.

⁷⁵ K. Jałoszyński, *Organy administracji rządowej...*, dz. cyt., s. 27.

⁷⁶ J. Rybak, *GROM.PL. Tajne operacje w Afganistanie, Zatoce Perskiej i Iraku*, Warszawa 2005, s. 257.

⁷⁷ Projekt Narodowego Programu Antyterrorystycznego RP na lata 2012-2016, s. 30.

Natomiast w dniu 3 października 2007 roku miał miejsce zamach na Ambasadora RP w Iraku Edwarda Pietrzyka, w wyniku którego został on ciężko ranny, a śmierć poniósł funkcjonariusz BOR Bartosz Orzechowski.

Powyższe zamachy potwierdzają, iż jedną z głównych przyczyn aktów terroryzmu skierowanych bezpośrednio przeciwko polskim obywatelom była obecność Sił Zbrojnych RP w Iraku.

Jednym z najgroźniejszych uprowadzeń w ostatnich latach było natomiast porwanie Piotra Stańczaka, polskiego geologa pracującego dla pakistańskiego przedsiębiorstwa *Oil & Gas Development Company Limited* (OGDCL). Polak został porwany w dniu 28 września 2008 roku, podczas podróży w okolicach miejscowości Pind Sultani, około 100 km od Islamabadu w Pakistanie, najprawdopodobniej przez terrorystów z ugrupowania *Tehrik-i-Taliban*, podejrzanego o ścisłe współdziałanie z pakistańskimi i afgańskimi komórkami *Al-Kaidy*. Terrorysty ostrzelali samochód, którym podróżował Polak, zabijając kierowców oraz ochroniarza (wszyscy pochodzenia pakistańskiego)⁷⁸. W zamian za zwolnienie uprowadzonego, sprawcy domagali się uwolnienia 62 więźniów kryminalnych, wycofania wojsk federalnych z części dystryktów na terenach plemiennych oraz wypłacenia okupu. Pomimo działań polskiej dyplomacji i służb specjalnych, nie udało się uratować Piotra Stańczaka – został zamordowany w dniu 7 lutego 2009 roku. W 2010 roku policji pakistańskiej udało się zatrzymać 4 osoby bezpośrednio odpowiedzialne za jego porwanie⁷⁹.

Reasumując, należy stwierdzić, że obywatele Rzeczypospolitej Polskiej wielokrotnie stawali się ofiarami lub byli poszkodowani w wyniku działalności organizacji terrorystycznych działających w różnych częściach świata. W najbliższych latach w dalszym ciągu należy liczyć się z możliwością wystąpienia zagrożenia terrorystycznego dla polskich żołnierzy uczestniczących w działaniach koalicji antyterrorystycznej oraz obywateli RP przebywających w celach biznesowych lub turystycznych w państwach niestabilnych politycznie.

W historii państwa polskiego miały miejsce zdarzenia, które obecnie mogłyby zostać uznane za noszące znamiona czynu o charakterze terrorystycznym. Wydarzenia te w większości miały jednak charakter narodo-wyzwoleńczy. Polacy wpisali się również na trwałe w historię międzynarodowego terroryzmu, poprzez organizację zamachu na cara Aleksandra II czy ambasadę polską w Bernie w 1982 roku.

⁷⁸ http://wiadomosci.gazeta.pl/Wiadomosci/1,80708,5742523,Polski_inzynier_porwany_w_Pakistanie.html (dostęp 29.05.2013).

⁷⁹ http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,7578230,Zatrzymano_cztery_osoby_odpowiedzialne_za_porwanie.html (dostęp 29.05.2013).

W latach 90. XX wieku popularny był w Polsce terror kryminalny, zwany często terroryzmem kryminalnym. Przestępstwa, do których dochodziło na przełomie XX i XXI wieku były głównie związane z aktywnością zorganizowanych grup przestępczych, a nie ugrupowań terrorystycznych. Nie przybierały one również form skrajnych i nie były bezpośrednio wymierzone w państwo. Cele działań ich sprawców były następujące:

- ośmieszenie władz miasta (przestępca o pseudonimie „Gumiś”);
- uzyskanie okupu (grupa odpowiedzialna za podłożenie ładunku wybuchowego na stacji benzynowej „Shell” w Warszawie);
- zaprezentowanie swoich poglądów (podłożenie atrap ładunków wybuchowych w kilkunastu miejscach w Warszawie w 2005 roku);
- uzyskanie rozgłosu (działalność Mariusza S. zwanego „Rurabomberem”).

Konstatując, należy wskazać, że w skali zjawisk przestępczych związanych ze stosowaniem przemocy w Polsce, istotny udział mają zamachy stricte terrorystyczne i czyny kryminalne o terrorystycznym charakterze. I chociaż ich wskaźnik procentowy nie jest zapewne znacząco wysoki, to jednak ważyć trzeba, iż charakteryzowane czyny są – z punktu widzenia skutków społecznych – najcięższe gatunkowo i z tego względu stanowią przykłady najbardziej demoralizujące i wzbudzające obawy o bezpieczeństwo własne i najbliższego otoczenia⁸⁰.

Keywords: safety, terrorism, criminal terror, terrorist organizations.

SUMMARY

The article titled „Historical background of criminal terrorist acts and incidents, which appear to constitute a terrorist act in Poland and against Polish citizens” consists of an Introduction, three parts and a summary.

The first part of this article identifies incidents taking place on the Polish territory since the nineties of the twentieth century, where terrorism methods were used by the perpetrators as a tool to achieve their own goals and needs.

The second part presents selected examples of criminal terrorism and terrorism acts constituting an terrorism offence, which took place in Poland at the turn of the twentieth and twenty-first century. The third part addresses attacks against Polish citizens, resulting from the activities of terrorist groups operating in different parts of the world.

⁸⁰ K. Liedel, P. Piasecka, *Jak przetrwać w dobie zagrożeń terrorystycznych. Elementy Edukacji antyterrorystycznej*, Wyd. TRIO i Collegium Civitas, Warszawa 2007, s. 99-100.

The summary contains general conclusions with regard to terrorist activities, which took place so far on the territory of Poland.

Bibliografia

Pozycje zwarte:

1. Jałoszyński K., *Organy administracji rządowej wobec zagrożeń terrorystycznych*, Wyższa Szkoła Administracji Publicznej, Bielsko-Biała 2009.
2. Liedel K., *Terroryzm znak naszych czasów*, Wyd. Adam, Warszawa 2005.
3. Liedel K., Mroczek A., *Terror w Polsce – analiza wybranych przypadków*, wyd. Difin, Warszawa 2013.
4. Liedel K., Piasecka P., *Jak przetrwać w dobie zagrożeń terrorystycznych. Elementy Edukacji antyterrorystycznej*, Wyd. TRIO i Collegium Civitas, Warszawa 2007.
5. Mroczek A., *Rola mediów w kalkulacjach terrorystów na przykładzie Polski [w:] Terroryzm w medialnym obrazie świata*, red. K. Liedel i St. Mocek, Wyd. Trio, Warszawa 2010.
6. Mroczek A., Serafin T., *Potrzeby tworzenia dedykowanych form edukacji antyterrorystycznej na styku media – administracja [w:] Bezpieczeństwo w XXI wieku. Asymetryczny świat*, red. K. Liedel, P. Piasecka, T. Aleksandrowicz, Wyd. Difin, Warszawa 2011.
7. Roszkowski K. W., *Najnowsza historia Polski 1945-1980*, Świat Książki, Warszawa 2003.
8. Ruszczyk M., *Strzały w Zachęcie*, Wyd. Śląsk, Katowice 1987.
9. Rybak J., *GROM.PL. Tajne operacje w Afganistanie, Zatoce Perskiej i Iraku*, Wyd. INNE, Warszawa 2005.
10. Sieńko J., Szlachcic B., *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa w dobie walki z terroryzmem*, Zespół Redakcyjno-Wydawniczy MW, Warszawa 2002.
11. Więcek K., *Zagrożenie terroryzmem na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2011.

Czasopismo:

1. Chloupek I., *Pół minuty strachu*, „MMS KOMANDOS”, kwiecień 1994, nr 4.
2. Krzyk J., *Bomba dla Chruszczowa i Gomułki*, „Ale historia”, 2012, nr 46.
3. Mroczek A., *Terror bombowy w Polsce przełomu XX i XXI wieku – fizyczne zwalczanie zagrożenia*, „Terroryzm. Zagrożenie – Prewencja – Przeciwdziałanie” 2010, nr 2.
4. *Shell pod ochroną [w:] Paliwa płynne* 1996 r., nr 6, oraz *Śledztwo umorzono [w:] Paliwa płynne* 1997 r., nr 1.

Dokumenty źródłowe:

1. *Narodowy Program Antyterrorystyczny RP na lata 2012-2016* (projekt).
2. *Raport o działalności Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w 2011 roku*.
3. *Raport o działalności Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w 2012 roku*.

Źródła internetowe:

1. http://www.abw.gov.pl/portal/pl/8/893/Udaremnienie_ataku_na_konstytucyjne_organy_RP.html?search=22991 j
2. http://www.cbnt.collegium.edu.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=50:pierwszy-zamach-terrorystyczny-w-postkomunistycznej-polsce&catid=34:analizy-i-raporty&Itemid=49
3. <http://www.dziennik.krakow.pl/pl/aktualnosci/kraj/499787-rurabomber-to-ja.html>
4. <http://www./historia.focus.pl/swiat/most-tajna-operacja-mossadu-w-polsce-1214>
5. <http://www.kalendarium.polska.pl/wydarzenia/article.htm?id=249738>
6. <http://www.kobiety-kobietom.com/news/art.php?art=4956>
7. <http://www.krakow.pa.gov.pl/?p=2217>
8. <http://www.linkpolonia.com/forums/post/53303/22-wrzesnia/2.aspx>
9. http://www.pardon.pl/artikul/8459/polscy_terrory_ci_oni_byli_pierwsi
10. <http://www.poland.indymedia.org/pl/2006/11/24135.shtml>
11. <http://www.rp.pl/artikul/953544.html>
12. <http://www.stosunkimiedzynarodowe.pl/2007/05/19/prognozy-rozwoju-terroryzmu/>
13. <http://www.terroryzm.com/article/451/Definiowanie-terroryzmu-przyklady.html>
14. <http://www.terroryzm.com/article/303/Warszawski-Rurabomber-psychopata-czy-terrorysta.html>
15. http://www.terroryzm.pl/news,1230,sad_przedluzyl_areszt_brunona_k_o_trzy_miesiace
16. <http://www.tvn24.pl/12691,1576508,1,6,slynnny-terrorysta-polski-rzad-szkolil-naszyczludzi,wiadomosc.html>
17. <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/sad-przedluzyl-areszt-brunonowi-k,323787.html>
18. <http://www.wiadomosci.gazeta.pl/Wiadomosci/1,80708,2777186.html>
19. http://www.wiadomosci.gazeta.pl/Wiadomosci/1,80708,5742523,Polski_inzynier_porwany_w_Pakistanie.html
20. http://www.wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,7578230,Zatrzymano_cztery_osoby_odpowiedzialne_za_porwanie.html
21. <http://www.wiadomosci.onet.pl/na-tropie/gleboko-skrywana-tajemnica-prl-u/vymqh>

Recenzja promotora

Wbrew obiegotym opiniom, iż nasze państwo zawsze było i jest również obecnie miejscem pokoju wewnętrznego, historia Polski (także ta najnowsza) pokazuje przykłady aktów i incydentów noszących znamiona zdarzeń o charakterze terrorystycznym. Współcześnie zaś RP, jako członek Unii Europejskiej i Sojuszu Północnoatlantyckiego oraz aktywny aktor w różnorodnych misjach pokojowych, może

być szczególnie narażona na zagrożenia, zarówno ze strony terroryzmu międzynarodowego, jak i narodowego. W związku z tym artykuł obrazujący znane z historii Polski i występujące obecnie zdarzenia, akty i incydenty terrorystyczne, wskazuje na trafne rozeznanie Autorki w środowisku bezpieczeństwa. Wymowa artykułu jest bowiem jednoznaczna – Polska musi być przygotowana do przeciwdziałania terroryzmowi krajowemu i międzynarodowemu.

Artykuł ma charakter nie tylko informacyjno-opisowy, ale również uwidaczniają się wyraźne walory interpretacyjno-wnioskowe. Niewątpliwym osiągnięciem jest także usystematyzowanie informacji o różnych odmianach działań terrorystycznych i opisanie wszystkich niemal zdarzeń o charakterze terrorystycznym, jakie miały miejsce na ziemiach polskich i przeciwko naszym obywatelom. Artykuł jest wynikiem trafnego doboru i wykorzystania literatury i materiałów źródłowych. Spełnia on wymagania stawiane pracom zaliczeniowym. Może być ponadto podstawą do jego publikacji w periodyku uczelnianym.

prof. dr hab. Wojciech Michałak